

z VI sesji Rady Powiatu w Nowym Dworze Gdańskim V kadencji

z dnia 29 kwietnia 2015 r.

Rozpoczęcie: 9.00

Zakończenie: 10.30

Obrady rozpoczęto od wysłuchania Hymnu Rzeczypospolitej Polskiej.

1. Otwarcie sesji i stwierdzenie prawomocności obrad.

Pan Jacek Gross, Przewodniczący Rady otworzył obrady VI sesji Rady Powiatu V kadencji. Na podstawie listy obecności stwierdził, że w sesji uczestniczy 14 radnych (zał. do protokołu). Następnie Pan Jacek Gross odczytał proponowany porządek sesji (zał. do protokołu). Zapytał o uwagi.

Pan Zbigniew Ptak, Starosta Nowodworski zgłosił autopoprawkę do projektu uchwały w pkt. 5 5 w sprawie zmiany uchwały budżetowej na 2015 r. Pani Skarbnik omówi dokument.

Pan Jacek Gross, Przewodniczący Rady zarządził głosowanie nad zmianą: 14 za, porządek został przyjęty.

2. Ślubowanie.

Pan Jacek Gross, Przewodniczący Rady Powiatu przywitał zaproszonych gości i mieszkańców powiatu. Szczególnie powitał Pana Józefa Rybickiego, Radnego i Członka Zarządu z poprzedniej kadencji. Poinformował, że w związku z wygaśnięciem mandatu Radego Pana Tomasza Szczepańskiego Komisarz Wyborczy w Gdańsku Postanowieniem Nr 44/2015 postanowił o wstąpieniu na to miejsce Pana Ireneusza Krzysztofa Stolarza. Zatem, zgodnie z art. 20 ustawy z dnia 5 czerwca 1998 r. o samorządzie powiatowym - radny przed objęciem mandatu składa ślubowanie.

Przystąpimy do złożenia ślubowania przez Pana Ireneusza Stolarza.

Pan Ireneusz Stolarz złożył ślubowanie.

Skład Rady Powiatu w Nowym Dworze Gdańskim liczy 15 osób.

3. Przyjęcie protokołu z poprzedniej sesji.

Pan Jacek Gross, Przewodniczący Rady przypomniał, iż zgodnie z zapisami Statutu protokół został wyłożony do wglądu z biurze rady. Czy są uwagi? Nie wniesiono. Protokół został przyjęty.

4. Interpelacje i zapytania Radnych.

Pan Andrzej Sobociński, Radny składa pytanie do Zarządu Powiatu:

20 marca 2015 r. odbyło się spotkanie z Panem Robertem Marszałkiem i Zarząd Powiatu powziął informacje na temat dalszych poczynąń budowy drogi S7. Wiedząc o wszystkich wydanych decyzjach zridowskich: na zadanie I decyzja ZRID była wydana ostatniego grudnia 2014 r., a rygor wykonalności

02 lutego. Na II zadanie 2 marca - decyzja ZRID, wiedząc o tym, że w myśl specustawy nie obowiązuje tu kodeks postępowania administracyjnego, a specustawa, która mówi o terminie działań w ciągu 60 dni. Pan Sobociński pyta Starostę i Zarząd, co 20 marca poczynił Zarząd, aby nie było takiej sytuacji, o której mówi Pan Marszałek, że droga będzie wybudowana, 36 miesięcy szybko minie, a ludzie nie otrzymają pieniędzy. Pan Radny chciałby przekazać informację wszystkim, co nie mają takiej wiedzy. Czy nikomu nie leży na sercu pomoc ludziom w Powiecie Nowodworskim? W dniu 17 kwietnia Pan Sobociński zorganizował takie spotkanie, przyszło blisko 90 osób, dowiedzieliśmy się dużo. Pan Sobociński myślał, że Zarząd będzie działał racjonalnie i zrobi coś w stosunku do Urzędu Wojewódzkiego na bezczynność organu - w tym momencie jest mocno spóźniona. Na II zadanie jest 60 dni. Dopiero w poniedziałek po spotkaniu, Pan Radny otrzymał telefon od Pana Jarosława Sobolewskiego, który mówił, że coś pomogło, bo 40 postępowań zostało rozpoczętych. 1500 decyzji trzeba wydać na dwa zadania, jest to 1500 segregatorów decyzji ZRID. Gdzie nie ma aktów notarialnych. Na sesji Rady Miejskiej Pan Radny poprosił Przewodniczącego o stanowisko Rady Miejskiej i zostało ono od razu podjęte. My na sesji spotykamy się dopiero w tej chwili i robimy coś. Pan Sobociński myślał, że Zarząd po spotkaniu w dniu 20 marca wystąpi do Pana Wojewody o przyspieszenie działań w tym zakresie. W związku z tym, że wyprzedza wszystkie administracyjne terminy, jest to niezrozumiałe. Nie ma wszczętego postępowania administracyjnego, a wysyłane są do poszczególnych osób zawiadomienia i prośby o ugody. Z czym ludzie mają się ugodzić, jak nie znają kwot (wysokości)? Każdy z nas by tak postąpił, nie wiedząc ile rzeczoznawca określi za metr kwadratowy. Jak można podjąć ugody. Pytanie – czy Zarząd coś zrobił? Pan Doktor, Pan Stanisław i Pani Barbara byli na spotkaniu, słyszeli co było mówione i jakie ludzie mają obawy. Jeżeli nie, to prosi, aby w przerwie wypracować stanowisko. Postawi wniosek, czy rada go zaakceptuje, abyśmy wystąpili do Urzędu Wojewódzkiego o przyspieszenie działań w tym zakresie.

Pan Jacek Gross, Przewodniczący Rady zapytał, czy są możliwości formalne i prawne, abyśmy takie stanowisko dziś przygotowali?

Pan Zbigniew Ptak, Starosta Nowodworski – w pierwszym momencie, raczej nie. Odkonduło się takie spotkanie w starostwie z dyrektorem Marszałkiem. Później kolega Sobociński zorganizował niezależne spotkanie u siebie. Pan Starosta pogratulował inicjatywy. Natomiast niezależnie wszyscy mieszkańcy byli informowani poprzez strony internetowe, informacje pisemne do radnych i sołtysów. My jako starostwo mamy w tym udział. To co należało do starostwa w trybie poprawnym zostało przekazane - odpowiednie dokumenty. W takim trybie Generalna Dyrekcja Dróg Krajowych i Autostrad informuje wszystkich. Dotychczas kryją się niedoinformowaniem wszystkich o stanie wartości o i terminach wykupów. Nie będzie to w jakiś sposób pierwszoplanowe zadanie starostwa, nie mniej jednak mieszkańcy są mieszkańcami i postaramy się taki monit przygotować, aby w jakiś sposób usatysfakcjonować oczekujących. Zobaczmy jaka będzie reakcja. Partnerami bezpośrednimi nie jesteśmy my, a Generalna Dyrekcja Dróg Krajowych i Autostrad jak i poszczególni właściciele działek. Pan Sobociński zorganizował spotkanie i mógł bezpośrednio doświadczyć takiego stanowiska GDDK i A. Przygotujemy stanowisko.

Pan Andrzej Sobociński, Radny – to o czym mówi Pan Starosta to nieprawda. Nawet nie są powołani rzeczoznawcy. Nie ma decyzji o ich powołaniu.

Dyskusja

Pani Barbara Ogrodowska, Wicestarosta Nowodworski – brała udział w spotkaniu poświęconym drodze S7. Z informacji przekazanych przez panie, które zajmują się ustalaniem odszkodowania ze sztabu Wojewody informacja była taka, że decyzja ZRID ma klauzulę natychmiastowej wykonalności, ale została zaskarżona. Cała procedura związana z odszkodowaniem jest prowadzona, terminy nie są uchybione, zachwane, bo odszkodowanie jest od dnia prawomocnej decyzji. W związku z tym, że decyzja została zaskarżona panie prowadzą postępowanie, przygotowując się do tego, że gdy zostanie wydana klauzula prawomocności te terminy były dochowane. Tak Pani Wicestarosta zrozumiała wypowiedzi na spotkaniu. Monit, że opieszale działają - możemy ponaglić do bardziej sprawnego działania. Jest 1500 decyzji ustalającej odszkodowanie. Mogą być w formie decyzji lub ugody administracyjnej. Pismo wpłynęło również do starostwa o rozważenie możliwości zawarcia ugody, musi być na to obopólna zgoda, na kwotę którą będzie wskazana za konkretną nieruchomość. W związku z tym trudno odnieść się, że mamy uchybione terminy. Z wyjaśnień uzyskanych od pań z Urzędu Wojewódzkiego wynika, że są zachowane. Jeśli chodzi o GDDK i A – ma ona powołanych rzeczoznawców, którzy szacują nieruchomości zabudowane, to jest prowadzone, aby w pierwszej kolejności zabezpieczyć interesy osób przesiedlanych.

Pan Jacek Gross, Przewodniczący Rady Powiatu w Nowym Dworze Gdańskim – chodzi o to, aby przygotować stanowisko o wspieranie mieszkańców naszego powiatu w kwestii przyspieszenia identyfikacji spraw dotyczących właścicieli, którzy będą przesiedleni, to dla nich jest bardzo znaczące.

Pani Barbara Ogrodowska, Wicestarosta Nowodworski – pochwała, aby takie stanowisko przygotować. Możemy się spodziewać jednak wytłumaczenia sprawy. Zależy nam na tym, aby wszyscy mieszkańcy otrzymali jak najszybciej swoje zadośćuczynienie za utracone grunty, czy nieruchomości.

Pan Jacek Gross, Przewodniczący Rady Powiatu w Nowym Dworze Gdańskim – czy możemy prosić, aby Zarząd takie stanowisko przygotował?

Pani Barbara Ogrodowska, Wicestarosta Nowodworski – oczywiście.

Pan Andrzej Sobociński, Radny – Generalna Dyrekcja wysłała rzeczoznawców nie po to, aby wyceniać, ale aby inwentaryzować po wydaniu decyzji ZRID. Tak jest również na działkach niezabudowanych p. Kasprowiaka, nie wyceniają, a inwentaryzują. Druga sprawa, zaskarżenie decyzji ZRID nie powoduje wstrzymania dokumentów administracyjnych. To nie znaczy, że to zaskarżenie

zostanie odrzucone. 02 lutego było wydane na I zadanie, a na II 03 marca. Termin nieuchronnie leci. Sam Pan Marszałek prosił, o spowodowanie przyspieszenia Urzędu Wojewódzkiego, z obawą wyprzedza pewne rzeczy, które powinny iść z Urzędu Wojewódzkiego, a następnie od GDDK i A. Pan Sobociński nie mówi o tym, aby Powiat, Rada, czy Zarząd ma w stosunku do tego jakieś zaniechania. Chodzi o to, żeby nie było takiej sytuacji, że ludzie oddadzą ruchomości, a pieniądze otrzymają np. za dwa lata. Z nieruchomościami może być tak, że GDDK i A wypłaci 70%, a to nie jest wszystko, tylko 70% + 5% bonifikaty i nie starczy na kupno nowej nieruchomości i co mają zrobić. Pan Sobociński napisze skargę do Premier Kopacz na bezczynność organu. Postępowanie powinno być wszczęte.

Pan Jacek Gross, Przewodniczący Rady zapytał o inne interpelacje.

Nie zgłoszono.

5. Rozpatrzenie projektów uchwał oraz podjęcie uchwał w sprawach:

5.1 Przyjęcia „Oceny zasobów pomocy społecznej za rok 2014 Powiat Nowodworskiego”. (zał. do protokołu).

Przewodniczący Rady Powiatu Jacek Gross poprosił o przedstawienie projektu uchwały.

Pan Zbigniew Ptak, Starosta Nowodworski odczytał projekt uchwały. Przedstawił stanowiska poszczególnych Komisji.

Przewodniczący Rady Powiatu Jacek Gross zapytał o uwagi. Nie wniesiono.

Głosowanie: 14 za, 1 wstrzymujący się (15 osób obecnych na sali).

Uchwała została podjęta.

5.2 Przyjęcia sprawozdania z realizacji „Rocznego programu współpracy Powiatu Nowodworskiego z organizacjami oraz podmiotami prowadzącymi działalność pożytku publicznego na rok 2014”. (zał. do protokołu).

Przewodniczący Rady Powiatu Jacek Gross poprosił o przedstawienie projektu uchwały.

Pan Zbigniew Ptak, Starosta Nowodworski odczytał projekt uchwały wraz z uzasadnieniem.

Przewodniczący Rady Powiatu Jacek Gross zapytał o uwagi. Nie zgłoszono. **Przewodniczący Rady Powiatu Jacek Gross** zapytał, o stanowiska Komisji.

Komisje wyraziły swoje stanowiska.

Głosowanie: 14 za, 1 wstrzymujący się (15 osób obecnych na sali).

Uchwała została podjęta.

5.3 Ustalenia rozkładu godzin pracy aptek ogólnodostępnych na terenie Powiatu Nowodworskiego. (zał. do protokołu).

Przewodniczący Rady Powiatu Jacek Gross poprosił Pana Starostę o przedstawienie projektu uchwały.

Pan Zbigniew Ptak, Starosta Nowodworski przedstawił projekt uchwały i go uzasadnił. Przedstawił opinie wymagane prawem w sprawie projektu uchwały.

Przewodniczący Rady Powiatu Jacek Gross zapytał o uwagi. Nie wniesiono. Poprosił o stanowiska Komisji.

Komisje wyraziły swoje stanowiska.

Głosowanie: 15 za, (15 osób obecnych na sali,).

Uchwała została podjęta.

5.4 Trybu zawarcia umowy o świadczenie usług w zakresie publicznego transportu zbiorowego. (zał. do protokołu).

Przewodniczący Rady Powiatu Jacek Gross poprosił Pana Starostę o przedstawienie projektu uchwały.

Pan Zbigniew Ptak, Starosta Nowodworski przedstawił projekt uchwały i go uzasadnił. Poprosił Pana Marka Wdowicza, Kierownika Wydziału WK o szersze omówienie.

Pan Marek Wdowicz, Kierownik Wydziału Komunikacji szczegółowo omówił projekt.

Przewodniczący Rady Powiatu Jacek Gross zapytał o uwagi do wypowiedzi i samego projektu. Nie wniesiono. Poprosił o stanowiska Komisji.

Komisje wyraziły swoje stanowiska.

Głosowanie: 15 za, (15 osób obecnych na sali,).

Uchwała została podjęta.

5.5 Zmiany uchwały budżetowej na 2015 r. (zał. do protokołu)

Pan Jacek Gross, Przewodniczący Rady prosi Starostę Nowodworskiego o przedstawienie uchwały.

Pan Zbigniew Ptak, Starosta Nowodworski upoważnia Panią Małgorzatę Tkaczyk, Skarbnika Powiatu o przedstawienie projektu.

Pani Małgorzata Tkaczyk, Skarbnik Powiatu wyjaśniła, iż w części normatywnej projektu w §2 wkradł się błąd arytmetyczny wpisana jest zła kwota wydatków, winno być 38.218.994 zł. Pani Skarbnik odczytała projekt i go uzasadniła.

Pytań nie zadano.

Pan Jacek Gross, Przewodniczący Rady zapytał o uwagi. Nie zgłoszono. Przewodniczący poprosił o stanowiska Komisji. Komisje przedstawiają swoje stanowiska. Następnie Przewodniczący zarządził głosowanie:

Głosowanie: 15 za (15 osób obecnych na sali).

Uchwała została podjęta.

6. Informacja Starosty o działalności Zarządu Powiatu między sesjami.

Pytań nie zadano.

7. Wnioski i oświadczenia Radnych.

Nie zgłoszono.

9. Sprawy różne.

Pan Jacek Gross, Przewodniczący Rady Powiatu zapytał, czy są osoby na sali, które chciałyby zabrać głos.

Pan Józef Rybicki (Radny, Członek Zarządu z poprzedniej kadencji) wyraził taką wolę. Powiedział: Wysoka Radyo Panie Przewodniczący, Panie Starosto, czemu zawdzięczamy tę moją wizytę. Chcę powiedzieć, że bardzo miło spotkać się ponownie z gronem z którym przez 4 lata się pracowało, ale co mnie tutaj sprowadza. Fajnie, że dzisiaj nie ma kamery, bardzo bym chciał jak najdelikatniej ująć. Pana też bym prosił, aby tego nie nagłaśniać. Mam taką prośbę, czuje się ja osobiście urażony, myślę że członkowie tamtego zarządu też, nawet niektórzy radni z tamtej Rady IV kadencji wypowiedziami niejasnymi, niedopowiedzonymi i Pan Panie Starosto i Pani Iwonka ..

Pani Iwona Tyburska, Radna – konkretnie.

Pan Józef Rybicki - dojdziemy do tego. Panie Starosto nie wiem, czy to jest specjalnie, po prostu nieszczęśliwe wypowiedzi są, do mnie dosyć dawno doszły ..., że przejął Pan strasznie to starostwo, ten budżet tragiczny i doszły do mnie informacje, że to wina tamtego Zarządu, tamtej Rady. Coś tragicznego, na spotkaniach formalnych, nieformalnych dostawałem takie informacje. Nie chciało mi się za bardzo w to wierzyć, bo znam Pana Starostę, przez 4 lata poznaliśmy się dosyć dobrze, ale

miałem takie wahanie i miałem się o to zapytać. Bo jeżeli rzeczywiście stan jest taki tragiczny, ten budżet został postawiony, uchwalony, czy zadłużenie powiatu z 54 na 42%, o 12% przez 4 lata zmniejszyliśmy i jest taką tragedią. Bardzo się dziwię i mam nadzieję, że to są jakieś nieporozumienia i źle wypowiedane, jest trudny budżet, jak każdy powiat, każda gmina, ale nie jest to zasługą Zarządu. Chciałby takiej opinii. A Pani Iwonko, sam osobiście słyszałem na ostatniej sesji, przejrzałem sobie tą sesję. Pani wyraziła takie zdanie, że tamten Zarząd powinien się wstydić, dokładnie Pan Sobociński powinien się za tamten Zarząd wstydić.

Pani Iwona Tyburska, Radna – takie zdanie jest w protokole?

Pan Józef Rybicki - nie czytałem protokołu, oglądałem kamerę, na wizji to jest.

Pani Iwona Tyburska, Radna – użyłam słowa „wstyd”?

Pan Józef Rybicki - dosłownie tak „wstyd”.

Pani Iwona Tyburska, Radna – nie oglądałam tego filmu, więc nie pamiętam.

Pan Józef Rybicki ja oglądałem i nie tylko ja oglądałem, bo dostałem telefony od znajomych, od przyjaciół co wy tam narobiliście, co wyście do bankructwa starostwo doprowadziliście. Są opinie. Boli to trochę, bo wiemy w jakich warunkach Zarząd przejęliśmy. Ten Zarząd był od 19.01.2012 r. Wiemy co było przyczyną, nie znaleźmy się jeszcze za bardzo w Zarządzie. Uważam, że ten Zarząd i ja jestem święcie przekonany i mam czyste sumienie, że .. Jak Zarząd został wybrany i zostały dwie panie: Starosta wybrana i Wicestarosta wybrana wszystko huczało w powiecie. Cóż ta Pani Ewa może, Pani Basia, w ogóle ten Zarząd. Kto to jest Rybicki, nikt go nie zna i tak dalej. Byłem na formalnych, nieformalnych spotkaniach, były takie docinki. Przestałem jeździć na te nieformalne spotkania. Pomyślałem sobie, że zakończmy kadencję pokażemy co potrafimy i ustaną te nieprzyjemne epitety i słowa. I cóż. Zarząd powstał 19.01.2012 r. ,a już w kwietniu dzięki Pani Ewie, Pani Asi, muszę powiedzieć, że Pani Asia Bryk naprawdę ciągnęła ten Zarząd, ja tak to czułem – mistrzostwo świata – jak nam pomagała, wiosnę rolniczą, naprawdę super rzecz, sprawdzona dla rolników, dzieci dla młodzieży, mieszkańców, z malborskiego powiatu przyjeżdżali, oglądali, że coś takiego jest, super. Wiele innych rzeczy. Powiem tak, podejmowaliśmy się też bardzo trudnych rzeczy. Jedną z najtrudniejszych, która nie pozwalała spać to zmiana Dyrektora Zarządu Dróg Powiatowych. ..tam była tragedia ludzka. Jako człowiek Pan Szymański super człowiek, serducho, jednak sobie nie radził. Musieliśmy coś zmienić. Zmiana dyrektora okazała się strzałem w dziesiątkę. Nowy dyrektor Andrzej to jest mistrzostwo świata, co zrobił z tego. Tam nie było dobrej przyczepy, powyginane, a dzisiaj jest super instytucja. Do tego pięknie plac uporządkowany. Parking dla samochodów porzuconych, powypadkowych. Tu zaoszczędziliśmy masę pieniędzy. Zmniejszyliśmy koszty. Zrobiliśmy masę rzeczy, ale dlaczego? Dlatego, że jest tu zespół ludzi, naprawdę dyrektorów jednostek naszych, samorządowych, które tak jak ładne, tak kompetentne do swojej pracy. Czasami

były płacze na Zarządzie. Uważam, że jest to tak wspiana grupa ludzi, że można było góry przenosić. Pani Betkier pomagałalokomotywą, która ciągnie, projekty, pomaga, doradza. Mieszkania chronione, przedszkole dla dzieci niepełnosprawnych. Pamiętam Starostę jak matki dziękowały za to, że przez 3-4 godziny mają wolny czas, mogą pójść do sklepu po zakupy, posprzątać, bo od 3-4 lat ..serce rosło. Dom dziecka na 14 osób. Kto by pomyślał w Nowym Dworze. I wiele, wiele innych rzeczy ponadto. Nie było zastrzeżeń. W swojej gminie mam tak dobre relacje z ludźmi, dziękują, w miłej atmosferze, mówią, że szkoda że Pan nie startował. Drogi, które wybudowaliśmy. Tyle kilometrów dróg. Oczywiście są różne drogi, tak jak Ostaszewo – Gniazdowo niech się kłania siódemka, asfalt jest tak pięknie położony jak na stole. Oczywiście ostatnia metoda była inna. To trzeba odróżnić. Ostatnia metoda, nie kosztowało pół miliona kilometr, czy 700 tysięcy, a 60. Nie był to kapitalny remont, a ulepszenie dróg. To się sprawdza. Po czasie będą lepsze te drogi, bardziej równe. Rzeczywiście jak jadę przez Palczewo, to drogi tak nie trzęsą. Widzieliśmy, sprawdziliśmy to z Zarządem w Starogardzie z Panem Dyrektorem Powiatowych Dróg w Starogardzie. On nam to polecił. Niedroga rzecz, a służy. Droga na Palczewo co roku wymagała remontu. Zawsze Zarząd Dróg Powiatowych remontował w Palczewie, a w tym ani razu. Wiele rzeczy. Co bardzo mnie boli Pani Iwonko. Najbardziej liczyliśmy jako Zarząd na Panią i na Pana Starostę na pomoc. Pracowaliście w Urzędzie Marszałkowskim, tam jest najwięcej wniosków. Można było pozyskać najwięcej środków. O dziwo jakiejś wielkiej pomocy nie uzyskaliśmy od Was powiem szczerze, a wręcz przeciwnie. Pani Iwonko, Panie Starosto, co się zmieniło odnośnie kolejki? Rok temu o tej porze spotkaliśmy się tutaj z grupą osób, które strasznie chciały ratować kolej i nie pozwoliły nam rozebrać torów z Nowego Dworu do Ostaszewa. Chociaż my tłumaczyliśmy, że chcemy uratować kolejkę, ale tam gdzie to ma sens Nowy Dwór – Stegna. Część najlepszych torów z Ostaszewa przerzucić na kolej do Stegny. Kiedyś kolega Radny Charliński powiedział, że tam są już żyłety. ... Chcieliśmy część przerzucić tam na dziesiątki lat, a da nam to ogromne możliwości. Przede wszystkim za miejsce ..kolei, stan nieruchomości pokolejowych, kasek ogromny, przeznaczyc do sprzedania nam jest to niepotrzebne obok Lidla, tam wchodzi miliony. Można za to uzyskać masę pieniędzy. Wyście się wtedy uparli, Pani Iwonko. Pamiętam jak Pani mówiła, nie - kolej musi zostać.

Pani Iwona Tyburska, Radna – ma Pan pamięć wybiórczą. Proszę zwracać się do mnie Pani Radna Tyburska. Pani Iwonka jestem dla znajomych.

Pan Zbigniew Ptak, Starosta Nowodworski – Panie Przewodniczący, o co tu chodzi. Ja byłem 16 lat radnym i takich monologów

Pan Jacek Gross, Przewodniczący Rady – proszę nie przerywać naszemu gościowi. Każdy ma prawo się wypowiedzieć.

Pan Zbigniew Ptak, Starosta Nowodworski - nie, nie ja protestuję, nie wiem, czy tu chodzi o przedszkole jakież, czy o budżet powiatu, o działania ...o co chodzi?

Dyskusja

Pan Jacek Gross, Przewodniczący Rady – proszę postawić wniosek o zamknięcie punktu.

Pan Zbigniew Ptak, Starosta Nowodworski – ...bzdur nie będę słuchał.

Pan Andrzej Sobociński, Radny – to jest obraz właśnie Starosty kręgosłupa i twarzy.

Pan Zbigniew Ptak, Starosta Nowodworski opuszcza salę.

Dyskusja

Pan Jacek Gross, Przewodniczący Rady – proszę o dokończenie wypowiedzi.

Pan Józef Rybicki – i mnie i tamten Zarząd obrażano w wielu sytuacjach, nawet jest to nagrane na kamerze, proszę sobie to obejrzeć. Ja chce to wyjaśnić, to co myśmy zrobili. Co mogliśmy zrobić, co zrobiliśmy. Nie wszystko nam się udało.

Pan Starosta wrócił na salę

Dyskusja.

Pan Zbigniew Ptak, Starosta Nowodworski – odpowiem na parę faktów jak Pan chce, ..bzdury Pan gada, ... koledzy są kolegami, ale przestań przedszkole robić.

Pan Jacek Gross, Przewodniczący Rady – Panie Starosto proszę nie przerywać.

Pan Zbigniew Ptak, Starosta Nowodworski – Panie Przewodniczący, co Pan tu puszcza, gdzie jest w regulaminie takie wystąpienie.

Pan Jacek Gross, Przewodniczący Rady – proszę postawić wniosek o zakończenie tego punktu, zgodnie z naszym Statutem.

Pan Zbigniew Ptak, Starosta Nowodworski – stawiam taki wniosek i ewentualnie chce się odnieść do spraw budżetowych i małą przerwę proszę - 3 minuty.

Pan Jacek Gross, Przewodniczący Rady – dobrze. Wniosek formalny o zamknięcie tego punktu. Mamy obowiązek go przegłosować.

Pan Andrzej Sobociński, Radny – całkowicie spraw różnych?

Pan Jacek Gross, Przewodniczący Rady – nie. Wystąpienia Pana Radnego Józefa Rybickiego. Zgodnie z naszym statutem jest to wniosek formalny i głosuje się go niezwłocznie.

Pan Andrzej Sobociński, Radny – ale rozumiem Panie Przewodniczący, że chodzi o to, aby zamknąć buzię Panu Radnemu ..., bo myślę że sprawy róże będą dalej trwały.

Pani Iwona Tyburska, Radna – ale punkt sprawy różne ?

Pan Jacek Gross, Przewodniczący Rady – jest to punkt o charakterze formalnym o zakończeniu wypowiedzi Pana Radnego Józefa Rybickiego.

Pani Iwona Tyburska, Radna – nie możemy głosować tego, a Pan Przewodniczący powinien odebrać głos naszym zdaniem.

Pan Jacek Gross, Przewodniczący Rady zarządził głosowanie wniosku:

Kto jest za wnioskiem Pana Starosty o zakończenie wypowiedzi Pana Józefa Rybickiego? Proszę o podniesienie ręki?

3 za, 7 przeciw – wniosek przepadł.

Pan Józef Rybicki – jest atakowany poprzedni Zarząd i Rada, ja mówię co poprzednia Rada zrobiła i jeżeli Pan Starosta tak twierdzi, poda zarzuty co bardzo źle zrobiliśmy, a czego nie zrobiliśmy. Bo uważamy i ja osobiście jestem tym urażony i nie tylko. I to wszystko, nic nie będę mówił. Chciałem jeszcze to powiedzieć, że chciałem podać tylko przykład jak to się zmienia punkt widzenia, od punktu siedzenia. Jeżeli jeszcze rok temu ci Państwo Radni byli przeciwko torom, a dziś są za. Wszystko fajnieco za stanowisko zmieniło się w tej branży, dlaczego. ...I wypowiedź Pani Radnej Tyburskiej, że Pan Sobociński powinien się wstydzić za tamten Zarząd, nie wiem za co.

Dyskusja

Pan Józef Rybicki dobrze, że nie ma kamery, nie ma nagrań, jest to w gronie. Chciałem to zrobić jak najdelikatniej. Nie chciałem nikogo obrażać. Tak jak obrażano nas. I to jest wszystko. Dziękuję.

Pan Jacek Gross, Przewodniczący Rady Powiatu - ja nie odniosłem wrażenia takiego, że na poprzedniej sesji ktoś próbował negować zasługi poprzedniego Zarządu. Wiem, że Zarząd zrobił bardzo dużo. Jeżeli chodzi o zadłużenie naszego powiatu, to ono było, jest i będzie. Tutaj Pańskie wystąpienie było zbyt emocjonalne. Nikt takiej intencji nie miał.

Pani Iwona Tyburska, Radna – przyznaje, że nie pamięta sformułowania, żebym powiedziała, aby się wstydzić za coś. Jeśli tak istotnie powiedziałam, to zapewne chodziło o sprawy merytoryczne,

które były podejmowane na sesji, ale oczywiście to sprawdzę i poinformuję Pana emailowo o tym co ja na ten temat myślę. Jeśli chodzi o tory, bo mnie Pan wywołał. To może Pan nie rozumiał w poprzedniej kadencji, Państwa agresja w stosunku do każdego mojego wniosku była ogromna i w zasadzie nie słuchaliście co mówię. Nigdy nie powiedziałam, że nie należy tych torów rozbiierać, powiedziałam że trzeba to robić z głową i trzeba to przeanalizować. A nie rzucać się w poszukiwaniu tanich środków finansowych bez przemyślenia. Takie było moje stanowisko i będzie też teraz i takie jest. Ja go nie zmienię. To jest tylko to. Jak Pan pamięta, jeden przetarg musieliście z jakiegoś powodu unieważnić. Dlaczego? Bo być może nie wszystko było dokładnie przemyślane. To jest taka sytuacja. Proszę nie mówić, że kogoś obrażam, bo moje stanowisko jest ciągle jednakowe. Ja go nie zmieniam. W przeciwieństwie do niektórych. Faktycznie punkt widzenia, od punktu siedzenia.

Pan Andrzej Sobociński, Radny – Panie Przewodniczący, w związku z tym że czułem wrazenie, że nazwano mnie tchórzem, że nie chcę podejmować ważnych decyzji, które były na poprzedniej sesji. Panie Starosto ja jeszcze mam swoją pracę i musiałem opuścić akurat tą sesję. A odwagi mam tyle, że życzę Panu, aby Pan ją miał. I powiem w ten sposób. Tyle razy padło moje nazwisko i z tym wstydem i nie wiadomo że tego złego zrobiłem. Życzę Panu Staroście i temu Zarządowi, aby w 5% zrobił tyle co łącznie z tym, w którym byłem przez 7,5 roku. Chciałem przypomnieć, że to po Panu wszedłem do tej Rady, gdzie również był Pan jednym z elementów zostawienia zadłużenia 62% z Panem Starostą Molskim. Ale ja tego nie ganiłem i ganić nie zamierzam. Wybudowany został most w Drewnicy, na który wydatkowano bardzo dużo pieniędzy z potrzebą taką. Chciałem nadmienić, że to w tej kadencji Pańskiej, w której to Pan uczestniczył pomniejszyliśmy to zadłużenie, bo byliśmy na przedostatnim miejscu w kraju pod względem zadłużenia, do 48%, a następie do końca kadencji przygotowując dokumenty na to, aby robić dalej, ..Zostawiliśmy Państwu 42% zadłużenie i problem oczywiście ze wskaźnikami. Pan będąc tutaj w tej Radzie 4 lata nie wie, że ustawa o finansach publicznych działa już 3 lata i Ostaszewo mając oszczędności na koncie i wskaźniki nie pozwalają na utworzenie budżetu? Pan zdaje sobie sprawę o tym, że problem mieliśmy 3 lata temu? I najwygodniej jest nie zrobić nic. I myśleć jak pozyskać pieniądze. Bo stagnacja przez 3 lata, bo ja nie będę robić nic, bo tamten Zarząd zostawił nie wiadomo w jakim opłakanym stanie Powiat Nowodworski. Wstyd Panie Starosto.

Pan Jacek Gross Przewodniczący Rady – Panie ..

Pan Andrzej Sobociński, Radny – Przepraszam Panie Przewodniczący, jestem Radnym i będę mówił. Ja się dziwię tylko Państwu, Panie Stanisławie, że nie podejmowaliście tego tematu na tamtej sesji, bo żeśmy ciężko wypracowywali coś, aby coś zrobić. Żeby spać, zrobić inwestycje, bo nikt nie powie, ZS nr 2, podłogi ZS nr 1, Pani Dudek – przedszkole dla autystyków. To są wszystkie inwestycje, których nie można było praktycznie zrealizować, gdyby nie sposób działania, że ..w tragicznej sytuacji finanse. Zero pomysłu. Ja Panie Przewodniczący mam odwagi dużo. Tyle razy było to moje nazwisko wypowiedziane, jakbym niewiedomo jakim ja był, może komuś po prostu, nie ma pomysłu na to i

zazdrości, że się tak działo. Ja będę tak działał Pani Tyburska, Panie Starosto, tak jak nikt mnie nie zmieni. Będę uważał co ludziom potrzebne. Jeżeli nie potraficie Państwo.

Pan Zbigniew Ptak Starosta Nowodworski – ale Pan sobie marnujesz siłę Panie kolego.

Pan Andrzej Sobociński, Radny – ja sobie nie marnuje siły, wie Pan.

Pan Zbigniew Ptak Starosta Nowodworski – weź sobie Pan lustro postaw i klep.

Pan Andrzej Sobociński, radny – ja bardzo Panu dziękuję. Panie Tomaszu tu nie ma co ukrywać. To trzeba pisać.

Pan Jacek Gross, Przewodniczący Rady Powiatu – Panie Andrzeju ja bardzo proszę ..

Pan Andrzej Sobociński, Radny – Panie Przewodniczący ja bardzo Pana proszę, nie zabierałem głosu na tamtej sesji, bo mnie nie było, więc chce mi Pan teraz zabrać ten głos?

Pan Jacek Gross, Przewodniczący Rady Powiatu – nie. ...

Pan Andrzej Sobociński, Radny – Panie Przewodniczący jest tu nas chyba 7 osób z poprzedniej kadencji. Jeżeli była rozmowa nt. budżetu, czemu Państwo podnosiliście ręce? Dlaczego byliście za budżetem, dlaczego Pan Starosta nie powiedział – nie, źle działacie, nie poprę tego. Byśmy nie robili tego. Jakoś dziwnie pamiętam, że Pani Iwona była przeciwko, ale Pan Starosta? Nie.

Pani Iwona Tyburska, Radna – nie mogłam doradzić proszę Pana, nie mogłam nic powiedzieć. Jak coś mówiłam, natychmiast Pan na mnie krzychał.

Pan Zbigniew Ptak, Starosta Nowodworski – Jacek o co tu chodzi, może merytorycznie zaczniemy ..

Pan Jacek Gross, Przewodniczący Rady Powiatu – Panie Andrzeju, proszę zmierzać do finału wypowiedzi.

Pan Andrzej Sobociński, Radny – ja powiem w ten sposób. Na tamtym Zarządzie, nie da się, ludzie ocenią to bardzo szybko. Dzisiaj oceniają. Dzisiaj nie ma wsparcia żadnego. Panie Józefie, Pani Basiu, Panie Stanisławie proszę powiedzieć, czy jak ktoś się zwrócił o jakieś wsparcie finansowe, Pani Florek zero, tomik chce wydać - nie, nie mamy pieniędzy. Ksiądz Adam Sokulski 25 - lecie kapłaństwa – nie mamy pieniędzy. 300-100 zł, ale każdemu dawaliśmy. Ale Pan nie, bo Pan nie lubi ludzi. Powiedział Pan Panu Laskowskiemu, że jeżeli to by było w Żuławkach, to chodnik może by Pan budował, ale w Kmiecinie.

Dyskusja

Pan Jacek Gross, Przewodniczący Rady Powiatu - ...ze za chwilę odbiorę Panu głos.

Pan Andrzej Sobociński, Radny – to niech Pan odbiera Panie Przewodniczący. Pan też brał udział w tamtej kadencji i powiem Panu w ten sposób, też nie był Pan przeciwko.

Pan Jacek Gross, Przewodniczący Rady Powiatu – ja się nie obrażam Panie Radny, każdy ma prawo do wypowiedzi, chodzi o to, aby nie zakłócać powagi sesji. Czy to wszystko, czy ktoś chciałby zabrać głos w tej sprawie.

Pan Stanisław Juszczyk, Radny – bardzo krótko chcę powiedzieć, słuchałem tutaj, należy wysłuchać Pana Józefa do końca, bo w gruncie rzeczy każdy ma prawo do wyrażania swoich poglądów. Jak informacje docierają to chyba czasami lepiej zostawić je bez komentarza. Jestem w takiej sytuacji, bo byłem członkiem Zarządu poprzedniej kadencji i członkiem obecnego. Powiem szczerze, ja siedząc tutaj nie odbieram tego w taki sposób jak tutaj padło, że jest gremialne potępienie tego co się działo w kadencji poprzedniej. Oczywiście padają głosy krytyczne, znane są pewne niedociągnięcia, bo prawda jest taka, że każdy ma prawo do popełnienia pewnych błędów. Być może niektórzy je nadinterpretują pewne fakty niedociekając źródła. Ale my dzisiaj, teraz doprowadzimy do wytykania sobie non stop, że ty to zrobiłeś, a ty tego nie zrobiłeś, a ja mam taki plan, a ty tego planu nie masz, to gdzie my podążymy? Zaczynamy rozkładać wszystko na czynniki pierwsze i chyba za chwilę ta dyskusja potoczy się ku temu, aby jeden drugiemu jak najwięcej niedociągnąć. Ja bym proponował, aby tą dyskusję uciąć. Pan Józef swoją ocenę być może z pewnej perspektywy spostrzega inaczej i być może bez wątplenia przykro jest osobie, która się bardzo mocno angażowała słyszy tylko negatywne rzeczy, ale są nie tylko takie. Jeśli ktoś chciał w miarę obiektywnie ocenić to co się wydarzyło w niespełna 3 lata tamtego Zarządu, to był wydany pod koniec poprzedniej kadencji biuletyn i wskazano wiele działań. Proszę pamiętać, że to był okres zupełnie nieporównywalny z kadencją poprzednią. Bo środki unijne praktycznie wygasły. To były jakieś resztówki, głównie pozyskiwanie środków poprzez inne sposoby, nie wprost z RPO. Jednak wiele rzeczy udało się zrobić. Jak ktoś ma takie, a nie inne przekonanie, nawet jeśli nawet Pan Starosta powie coś negatywnego, to nie po to, aby w czambuł negować to co tamta kadencja zrobiła. Bo jeśli to tak miałyby wyglądać, to i moja obecność w tym Zarządzie byłaby bezsensowna, gdyby ktoś mnie tylko napiętnował za to co się wydarzyło. A ja czuję się nie najgorzej i na co dzień nie odbieram, nawet jak padają jakieś słowa krytyczne, to potępienie działań poprzedniej kadencji.

Pan Jacek Gross, Przewodniczący Rady Powiatu – Pan Starosta bardzo proszę.

Pan Zbigniew Ptak, Starosta Nowodworski – bardzo przepraszam, że się uniosłem, ale muszę powiedzieć szczerze, że kolegę Rybickiego zawsze uważałem za człowieka takiego wyważonego, a tutaj mi się wydaje, że gdzieś troszeczkę nabrał informacji nie wiem z jakich źródeł, a na pewno z

niezycliwych dla Starosty i moja reakcja była spowodowana tym, że byłem 100% przekonany, że potrafi zweryfikować i odróżnić. A gdyby miał wątpliwości, to było by ..gdyby zaszedł, czy kontaktował się w tej sprawie. Ja nigdy nic nie ukrywałem i chcę powiedzieć, że ja nie jestem przyklejony do stołka starosty, absolutnie. Żeby nikt nie myślał, że to jest. Pan Sobociński to sobie jak sobie leży, to tak sobie mówi, jak chmurka przelatuje - a gdybym ja był Starostą, marzenie mojego życia. No ale to prawie nigdy nie nastąpi. ... Natomiast chcę powiedzieć, szkoda Józek że nie zaszedł. Oczywiście my na Zarządzie też się nie kochamy, Zarząd taki jaki jest, też mamy różne spięcia, spojrzenia. A w końcu dochodzimy do .., chcę powiedzieć, że dochodzimy ostatnio, że takie oszczędności jak wykonał ostatni Zarząd, gdzie Ewa, jak na każdym detalu cieli aby zaoszczędzić, tak .. mamy taki komfort. Nie jest tak, że po pierwsze chciałbym zdementować pewną rzecz, nie będę tutaj mówił szczegółów, że może byśmy byli z Panią Iwona gdzieś tam w Urzędzie Marszałkowskim nie pomagaliśmy, to muszę Panu powiedzieć, że Pan by palcem nie tknął bez mojej pomocy. To już tak poza sesją Panu powiem. Gdyby nie było takiej decyzji, która była dzięki mnie załatwiona. Ale nie chcę się gloryfikować. Ale chcę powiedzieć, abyście takie sprawy, o kierownicy właśnie siedzą. Pani Narewska, dlaczego Pani nie ma zrobionej swojej Poradni. Bo nie ma pieniędzy. Pani Dyrektor następna siedzi, dlaczego nie ma dachu zrobionego, bo nie ma pieniędzy. Siedzi Pani Joanna, dlaczego nie ma zrobione, bo nie ma pieniędzy. Zrobiliśmy ocenę, jeszcze muszę Wam powiedzieć, żeby specjalnie nie było tak, że my tutaj wymyślamy z Panią Skarbnik, żeby kto inny zewnętrzny spojrzal na sprawy. My nie jesteśmy w stanie spłacać naszych zadłużeń. Panie kolego, to jest pierwsza sprawa. Druga sprawa, to żeby cokolwiek zrobić, w tej chwili jest zagrożenie, tym że nie będzie można pobierać środków, nadwyżek z Ośrodka Specjalnego, z którego się ratowało jedynekę, czy dwójkę i tak dalej. Nie ma pieniędzy Panie kolego. Także o tych swoich chwałach. Ja też byłem radnym i muszę powiedzieć, że radny to w zasadzie jest to ciało, które w zaufaniu popiera Zarząd, a tak naprawdę to Zarząd rządzi tymi wszystkimi środkami. To nie jest tak jak Pan mówi, siedzimy nad każdym groszem, nad każdym groszem naprawdę dyskutujemy. I nie jest tak, że my te pieniądze sobie dopychamy do kieszeni, coś kupujemy, czy cokolwiek. To są wspólne pieniądze. I mówienie, że my źle gospodarujemy, a tamci dobrze, każdy jak powiedział Staszek ..inicjatywy, a że pewne inicjatywy były bezczelnie zrobione i to Pan Panie Radny Sobociński wziął nieswoje pieniądze, ..i zrobił sabotaż na powiecie, tą drogę, którą Pan zrobił, po której nikt nie jeździ. Pan ma trochę więcej grzechów..Panie Przewodniczący, proszę zobowiązać może, że nie ma radny uprawnień chodzenia po biurach i to zastrzegam wszystkim kierownikom, proszę meldować, pod karą łamania dyscypliny pracy. Że chodzi sobie Pan Sobociński i przewraca Wam w papierach. Nie ma Pan prawa chodzić. Pan się ma prawo zapytać na sesji i na komisjach, to jest Pańskie miejsce i nie ma Pan prawa chodzić po biurach i nie będzie Pan terroryzował pracowników w tym starostwie, żeby Pan sobie to raz na zawsze zapamiętał. ...

Pan Jacek Gross, Przewodniczący Rady Powiatu – w kwestii ostatniego wniosku nie mam takiej możliwości prawnej, aby komukolwiek ..

Pan Zbigniew Ptak, Starosta Nowodworski to ja wydałem polecenie ustne, ale jak potrzeba to przygotuję pisemnie..Co innego jak ktoś przychodzi i pyta, a co innego jak uwłaszcza sobie prawo grzebania po biurkach.

Dyskusja

Pan Andrzej Sobociński, Radny – każdy ma prawo wypowiedzi i powiem w ten sposób. Wybrano mnie z wyboru ludzi Panie Starosto.

Pan Zbigniew Ptak, Starosta Nowodworski nigdy przez 16 lat nie nachodziłem nikogo.

Pan Jacek Gross Przewodniczący Rady – Panie Radny jedno zdanie i potem przerwa 10 minut.

Pan Andrzej Sobociński, Radny – Panie Starosto, jestem z wyboru ludzi i wybrany w demokratycznych wyborach, również Pan. Nie będziesz Pan siłą terroru do tych kierowników w tym starostwie. Zakazując, żeby Sobociński chodził. A cóż Sobociński, po co poszedł? Jako Radny spytać się po przetargu przykładowo. Jakie są efekty tego przetargu. Nie ma, tajemnica jakaś. Przecież to jest w biuletynie. Co Pan mówi. Pan nie wie, o czym mówi.

Pan Jacek Gross, Przewodniczący Rady ogłosił 10 minut przerwy (10.20-10.30).

Po przerwie.

Pan Jacek Gross, Przewodniczący Rady przypomniał, iż trwa pkt sprawy różne i zapytał, kto chce zabrać głos?

Pan Zbigniew Ptak, Starosta Nowodworski – jeszcze raz chciałbym powiedzieć, przy wszystkich, jeśli się mylę, to żeby mnie poprawić, nigdy na Zarządzie naszym, tym który teraz jest nie było w czambuł jakby krytyki. Były ubolewania na temat działań różnych ostatnich lat, a nawet dużo, dużo wcześniej, to rzeczywiście było faktem. Żadną tajemnicą i nie robie sensacji, a przy tym nie robię tajemnicy i nie muszę robić tajemnicy, że mamy taką możliwość jaką mamy. Nikt nie miał czy gorszego komfortu po ostatnich czasach. Poprzedni Zarząd też miał swoje uwarunkowania i to jest faktem jakby takiej przeszłości. Bardziej nastawiam się na przyszłość. Oprócz działań codziennych, które Państwo otrzymujecie z pracy Zarządu, każdy z Was ma chyba świadomość, że dużo wydarzeń się dzieje. My skupiliśmy się na tym, aby wyprostować te finanse i wydaje mi się, że nie będę z boku może to jest niepotrzebne, ale jest jakieś światło w tunelu, że finanse w jakiś sposób się uspokoją. To nie znaczy, że ktoś nam coś podaruje. Robimy coś na zasadzie, że chcemy, a że przygotowaliśmy pakiet dokumentów i pozwala nam to na określone ruchy, a prac nie widać. Prac Zarządu, które teraz wykonujemy na rzecz kolejki nie widać. Mamy pewne obwarowania próbujemy je, nasze działania robić tak, abyśmy mogli efektywnie zakończyć kampanię kolejową. Następna sprawa – bardzo ważny

jest okres. Fundusze zewnętrzne się skończyły. Fundusze, które idą są duże, a do nich się przygotować to zajmuje nam dużo czasu. I dokładnie się do nich przygotowujemy. Można powiedzieć, o majątku drugim, o Junoszynie. Zadać sobie trzeba pytanie, był obiekt, który wart był ileś tam, a teraz jest 4 razy mniej i za ¼ jego cenę trzeba będzie dołożyć do działki na to, żeby sprzątnąć to co tam zostało. Możemy się zastanowić jak to się stało, nikogo nie chcę tutaj oceniać mamy sytuację taką jaką mamy. Próbuje uregulować z Junoszyńcem. Być może, prowadzę szerokie rozmowy i z województwem i poprzez województwo do określonych resortów. Być może Junoszyno przejmie się na ośrodek uchodźców i zostanie wykupiony. To by było najlepsze rozwiązanie. Robimy też przymiarki do sprzedaży drugiej części. Taką koncepcję też zakładamy i gdzie jest to możliwe próbujemy działać. Próbuje działać również politycznie na zasadzie, że chcemy skutecznie na Konwencji Starostów, aby te sprawy forsować. Nie może być tak, że robi się nam rzutki tygodniowe na parę dni przed sezonem, że w zasadzie nie mamy parkingów. Nie jest to nasza wina. Przychodzi decyzja ministra, że proszę bardzo parkingi muszą być tak oznaczone, że nawet w nocy światło odblaskowe musi pokazać w którym miejscu klient, który zapłaci musi wiedzieć za co zapłacił. Nie można stać na poboczach. Tych codziennych spraw codziennie są pakiety. To też Państwo znali. Naprawdę nie zadajemy sobie trudu, aby kogokolwiek krytykować. Jeszcze z poprzedniego Zarządu są dwie osoby, które były i to też jest tak, że patrzymy na nie i logiczne wytłumaczenie jest. Nikt tutaj żadnej dyktatury nie robi. Porządek jest, są tutaj Panie dyrektorki i mogą oświadczyć, że ja do nikogo personalnie nie mam żadnych uwag. Do pewnych działań podnoszę, że brak jest kreatywności. To widzimy na co dzień i nad pewnymi rzeczami pracujemy. Pan Józef niech się nie czuje urażony, takiej decyzji nigdy nie było i informacji, że ktoś miał zadawać sobie trud, czas na takie spekulacje. Ktoś podrzuca kolokwialnie mówiąc „szczury” i troszkę chyba Pan Józef łyknał. Takich rzeczy nie było. Proszę nie czuć się urażonym. To jest ta sprawa. I myślę, że ekspozycja raczej nie należy się spodziewać, bo życie podrzuca nam takie rzutki, że mamy co tydzień. Najpierw transport zbiorowy (dziś przegłosowaliśmy). Jeśli my zawrzemy linie i jeśli on nie wyrobi się finansowo, nie spełnia kryteriów, to nie wiadomo, czy nie trzeba mu będzie tej różnicy dorzucać, aby był tzw. godziwy zarobek. Tak to wytłumaczono. Od razu dokonaliśmy staranności, odbyło się spotkanie z samorządami z terenu Powiatu Nowodworskiego w tej sprawie. W każdym momencie jesteśmy czujni. I o drogi to co mogliśmy zrobić i nas dotyczy, z dużą starannością działki przekazaliśmy i premię 5% - to poszło sprawnie. Ten monit, który został powiedziany, od tego się nie odżegnujemy, zostanie przygotowany i spróbujemy sprecyzować i prześlemy. Nie wiadomo jak będzie to skuteczne, ale tego dokonamy. Chciałem podkreślić. Kasa jest taka jaka jest, a w zasadzie jej nie ma i próby, że temu księdzu się dało, a temu nie dało, ścieżkę w Kmiecinie dajemy, pieniędzy jeszcze nie ma, a już budujemy. Jak dach cieknie, to naprawiam dach, a nie kupuję kłada dla syna, a najpierw naprawiam dach. Taką kulturą finansową w Zarządzie próbujemy się obchodzić. Chodnik w Kmiecinie, okazuje się że nie jest tak jak nam to przedstawiano, że całe społeczeństwo na nas, że jesteśmy niedobrzy. Całe społeczeństwo potwierdziło to, co chcieliśmy na Zarządzie zrobić. I tak kmiecińską akcję dokonamy, w sposób gospodarski plus zadowolenie mieszkańców będzie z tego faktu.

Pan Jacek Gross, Przewodniczący Rady – Panie Józefie dosłownie jedno zdanie podsumowujące. Rozumiem, że przyjął Pan do wiadomości informacje Pana Starosty, nie czuje się Pan urażony. Nikt tutaj nie zarzuca Państwu bezczynności, ani trwonienia pieniędzy. Przeciwnie dokonania są znane i widoczne.

Pan Józef Rybicki – nie moją intencją było przyjechać tu i pokłócić się, was obrazić. Nie moją intencją było oceniać, bo jak można pięć miesięcy ...Chciałem przeprosić te osoby, jeżeli uraziłem. Ja bardziej to przyjąłem, jak obejrzałem ten film z tamtej sesji....ja tylko chciałem to, co Pan Starosta w tej chwili powiedział, że nie ma do tamtego Zarządu jakiś zastrzeżeń. Pewnie, że jakieś błędy się pojawiły. Także, przyjąłem do wiadomości, przepraszam .. być może są osoby, które chcą coś między nami ugrać. Pani Iwono proponuję obejrzeć film, wtedy spokojnie usiąść, spokojnie porozmawiać przy kawie. Gdyby Pani była w mojej roli i zobaczyła to.

Pan Janusz Charliński, Radny - Zarząd dokonał objazdu dróg i kiedy radni otrzymają dokument (raport) po dokonanych objeździe dróg. Takie pytania padają na lokalnych sesjach. Czy jest strategia Zarządu Powiatu nt. kierunków ich naprawy, modernizacji. W sprawie mostu w Rybinie, Pan Charliński otrzymał obszerną korespondencję z której mało co wynika i należy mieć nadzieję, że inwestor w terminie dokona naprawy.

Pan Zbigniew Ptak, Starosta Nowodworski omówił sprawę mostu w Rybinie. Drogi – z niezwykłą starannością Zarząd dokonał rankingu potrzeb drogowych. O tym kolega Charliński mówił, że jest bardzo dużo interwencji. Objechaliśmy każdy kilometr dróg. Zostały spisane drogi w zależności od ich wartości. Kolejna sprawa: wskazania źródła finansowania i ewentualnego montażu finansowego. Te czynniki zadecydują, gdzie i które drogi będą zakwalifikowane.

Pan Jacek Gross, Przewodniczący Rady taką informację radni dostaną.

Pan Zbigniew Ptak, Starosta Nowodworski – tak.

Pan Andrzej Sobociński, Radny – zapytał o oświatę o wnioski z Komisji Oświaty. Pan Radny podał wniosek o szkołę sportową. (odczytał treść wniosku). Dziwi pytanie - Członek Zarządu, który powinien mieć wiedzę, że to Zarząd zabezpiecza środki na szkołę sportową. Ma jeszcze uwagi dot. rozmowy z Burmistrzem Nowego Dworu Gdańskiego na temat gimnazjum sportowego. Wiemy bardzo dobrze, że trzeba prowadzić dwa oddziały gimnazjum sportowego, specjalistyczne muszą być dwa oddziały. Przy jednym musi być zgoda gminy. Ma pytanie, czy nie idzie to w kierunku takim jak było przedtem, kiedy Pan Radny Głowacki z ramienia gminy, żeby ograniczyć ten nabór do gimnazjum sportowego. Pan Radny zaznacza, że gimnazjum sportowe to jest być, albo nie być liceum. Pofatygujemy się po maturach na zakończenie roku i zobaczymy jak mało jest tego liceum. To pozwala prowadzić tą szkołę. Będziemy borykać się z niżej demograficznym w szkołach średnich, to gimnazjum nie ma już

mocnego tąpnięcia niżu demograficznego w gimnazjum, można powiedzieć że to mija. Trzeba zrobić wszystko, aby to gimnazjum funkcjonowało.

Pan Lubomir Głowacki, Radny – odniósł się tylko do wniosku, który składał sam, swoim nazwiskiem. Pan Radny Sobociński ma swoich znajomych, Pan Głowacki swoich. Zarząd nie ma żadnej informacji, że gimnazjum sportowe ma środki finansowe na wyjazdy na zawody. Pan Głowacki natomiast wie, z ust nauczycieli, że muszą odmawiać z powodu finansów. Postawił taki wniosek na Komisji Oświaty. I prosi o informację. 09 maja będzie odbywał się Bieg Pamięci Narodowej szkoła sportowa jest chętna, aby uczestniczyć. Zawody odbywają się w Sztutowie, ale już nauczyciele zastanawiają się skąd wziąć środki, aby dojechać. Zmieniono przebieg trasy (przez Sztutowo). My jako Zarząd nic na ten temat nie wiemy. Bo gdyby zwrócono się z prośbą o sfinansowanie, pewnie byśmy na ten temat rozmawiali. Nie może być tak, że uczniowie wkładają swój wkład w rozwój fizyczny, stają się dobrzy, a nie mogą rywalizować z rówieśnikami, z uwagi na brak finansów.

Pani Barbara Ogrodowska, Wicestarosta – poinformowała, iż w związku z remontem mostu w Rybinie, przewoźnik PKS zapewnił, że kursy będą przebiegały jak dotychczas, bez zakłóceń.

Pan Jacek Gross, Przewodniczący Rady Powiatu – wpłynęło pismo z Pomorskiego Towarzystwa Miłośników Kolei Żelaznych o spotkanie w sprawie przyszłości kolejki. W związku z tym, aby spełnić prośbę Stowarzyszenia zaprosił zainteresowanych radnych na dzień 07.05.2015 r. godz. 15.00 – sala nr 10 starostwo.

10. Zakończenie obrad Sesji.

Pan Jacek Gross Przewodniczący Rady Powiatu zamknął obrady Rady Powiatu w Nowym Dworze Gdańskim.

Protokołowała: D. Fila

PRZEWODNICZĄCY RADY

Jacek Gross